



**STANOWISKO STOWARZYSZENIA LOGICZNA ALTERNATYWA
W SPRAWIE PROPOZYCJI
DARMOWYCH PRZEJAZDÓW KOMUNIKACJĄ PUBLICZNĄ
W DNI O WYSOKIM STOPNIU ZANIECZYSZCZENIA POWIETRZA**

Stowarzyszenie Logiczna Alternatywa uważa, że zaproponowane przez prezydenta Jacka Majchrowskiego zasady obowiązywania bezpłatnego transportu w dni o wysokim stopniu zanieczyszczenia powietrza są zbyt rygorystyczne i niesprawiedliwe.

Propozycja prezydenta Majchrowskiego zakłada, że transport publiczny w mieście byłby bezpłatny tylko w te dni, kiedy wszystkie trzy krakowskie stacje pomiarowe wskazywałyby stężenie szkodliwych pyłów na poziomie 150 mikrogramów na metr sześcienny (norma wynosi 50). Jako Stowarzyszenie Logiczna Alternatywa uważamy, że to zdecydowanie zbyt wysoki pułap. Jeśli to rozwiązanie ma przynieść rzeczywiste rezultaty, to nie można go wprowadzać dopiero po przekroczeniu 300% normy. Przy takich założeniach w Krakowie komunikacja byłaby darmowa jedynie przez 4 dni w roku. Proponujemy aby bezpłatne przejazdy obowiązywały już przy zanieczyszczeniu na poziomie 100 mikrogramów na metr sześcienny, i to nawet jeśli taki wynik pokazuje tylko jedna z krakowskich stacji pomiarowych.

Logiczna Alternatywa uważa także, że w dni ze smogiem bezpłatny transport powinien być dla wszystkich, a nie tylko dla kierowców samochodów. Obecne rozwiązanie jest niesprawiedliwe, zwłaszcza w stosunku do osób dojeżdżających codziennie do pracy rowerem lub komunikacją miejską. Apelujemy do prezydenta o wprowadzenie zmian w projekcie tak aby w takie dni nikt nie musiał płacić za bilet.

Bezpłatny transport publiczny przez cały rok dla osób płacących podatki w Krakowie był jednym z postulatów programowych Łukasza Gibały w ubiegłorocznych wyborach



Stowarzyszenie Logiczna Alternatywa

ul. Zbożowa 2
30-002 Kraków
www.LogicznaAlternatywa.pl

prezydenckich. W czerwcu tego roku Logiczna Alternatywa po raz pierwszy zaapelowała do Jacka Majchrowskiego, żeby wprowadził bezpłatne przejazdy komunikacją publiczną przynajmniej w te dni, kiedy krakowskie powietrze jest szczególnie mocno zanieczyszczone. Apel ponowiliśmy na początku listopada 2015 roku, po tzw. czarnym tygodniu w Krakowie.

Członkowie Stowarzyszenia uważają, że propozycja Jacka Majchrowskiego to swego rodzaju przełom - być może prezydent zaczyna wreszcie dostrzegać, że nowoczesne miasta stawiają na rozwój transportu publicznego i rowerowego. Ale to wciąż za mało w mieście, które boryka się z tak ogromnym problemem smogu. Warto również zwrócić uwagę na to, że w innych krajach stosuje się znacznie niższe poziomy alarmowe dotyczące smogu niż w Polsce. O ile w naszym kraju wynosi on $300 \mu\text{g}/\text{m}^3$, to przykładowo w Szwajcarii wynosi on 100, a we Francji $80 \mu\text{g}/\text{m}^3$. Oznacza to, że poziom, który we Francji uznawany jest za alarmowy, w Krakowie potrafi się utrzymywać nawet przez miesiąc. To musi się zmienić, a do tego potrzebne są bardziej zdecydowane działania.